

prof. zw. dr hab. Jerzy Menkes

Kierownik Katedry Prawa Międzynarodowego i Organizacji Międzynarodowych

Kolegium Gospodarki Światowej

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Warszawa, dnia 23 listopada 2016 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pani mgr Edyty Wakuluk pt.: „Reformy instytucjonalne Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju”, Białystok 2016, ss. 315, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Mieczysławy Zdanowicz

Uwagi wprowadzające. Prawo instytucjonalne organizacji międzynarodowych, a w jego ramach procesy przekształceń instytucjonalnych organizacji międzynarodowych znajdują się nieprzerwanie – od początku studiów prawniczych nad organizacjami międzynarodowymi – w głównym nurcie badań specjalistów prawa międzynarodowego. Skoncentrowanie się prawników na tym obszarze badawczym jest oczywiste, jednak jeśli by szukać uzasadnienia to można je znaleźć w analogicznej randze jaką konstytucjoniści przyznają badaniom nad ewolucjami/rewolucjami instytucjonalnymi państwa. Nie rozwodząc się nad uzasadnieniem wystarczy stwierdzić, że rozwiązania instytucjonalne decydują o „być albo nie być” organizacji, a także o tym jaka jest organizacja. Dodatkowym, bez wątpienia, czynnikiem wpływającym na to, a nie inne przedmiotowe zainteresowanie jest ciekawość responsywności prawa, zdolności do podejmowania i sprostania wyzwaniom jakich dostarcza funkcjonowanie organizacji narzędziami prawa albo *a contrario* niezdolność organizacji a w istocie jej członków (niezależnie od tego czy mamy do czynienia z organizacją typu forum czy organizacją typu aktor) sprostania wyzwaniu potrzeby zmiany. Zarówno zmiana pozwala analizować adekwatność przyjętych rozwiązań do potrzeb jak i niezdolność do reform dostarcza nader interesujących informacji na temat społeczności (konkretnej) organizacji międzynarodowej. Przed wielu laty w działalności naukowej podjąłem badania nad prawem instytucjonalnym i funkcjonowaniem organizacji międzynarodowych, badania którymi kontynuowałem wybitne dokonania licznego grona polskich uczonych. Polska szkoła prawa organizacji międzynarodowych miała wybitnych reprezentantów i znaczące – na skalę światową – dokonania, z zadowoleniem odnotowuję więc dołączenie do tego grona adeptyki w osobie Pani mgr Wakuluk. Na moją satysfakcję składają się dwa czynniki: - pierwszy, od Niej niezależny, a mianowicie grono studiujących w Polsce tą materię niestety systematycznie ulegało zawężeniu; - drugi, w stosunku do którego ma siłę sprawczą, dołącza do grona

badaczy „królewską drogą” przedstawiając bardzo wartościową pracę naukową w formule dysertacji na stopień naukowy doktora.

O wyborze tematu.

W uwagach wprowadzających częściowo oceniłem wybór tematu. Rozwijając wątek pragnę podkreślić wagę materii z każdej perspektywy. Po pierwsze, materia jest naukowo doniosła i w każdym badaniu pozwala – wnikliwemu badaczowi, a że taką jest Doktorantka wykazała pracą – na zaprezentowanie nowych treści i wniosków. Po drugie, jest to również materia doniosła na styku prawa w książkach i prawa w praktyce. Jeśli, jak wspomniałem wcześniej, niezwykle interesującym problemem naukowym jest studiowanie ewolucji instytucjonalnej organizacji międzynarodowych to tym ciekawsze jest konfrontowanie obiektywnie stwierdzalnych potrzeb zmian z polityczną niechęcią/niezdolnością do ich przeprowadzenia. Jeśliby chcieć prowadzić studia nad symulowaniem woli/zdolności do działania ze strony państw to rzucane w przestrzeń wezwania do reformy organizacji systemu NZ a w szczególności samej ONZ byłyby materiałem pogładowym o niedającej się przecenić wartości. Często odnoszę wrażenie, że to co jest irytującą koturnowością „opery” a mianowicie stojący w miejscu chór który śpiewa: „... więc idźmy, więc idźmy” to małe miki w porównaniu z łabędzim śpiewem na temat konieczności zmian instytucjonalnych tej grupy organizacji. Jeśli należałoby wskazać przybyszowi z innej planety czym jest mentalna obecność na innej planecie państw członków Organizacji Narodów Zjednoczonych to:

- z jednej strony, wystarczy zacytować art. 53 Karty NZ „Artykuł 53 1. W odpowiednich przypadkach Rada Bezpieczeństwa będzie korzystać z układów lub organizacji regionalnych dla stosowania środków przymusu podjętych z mocy jej władzy. Jednakże żadne środki przymusu nie mogą być stosowane na podstawie układów regionalnych ani przez organizacje regionalne bez upoważnienia Rady Bezpieczeństwa, z wyjątkiem środków stosowanych przeciwko jakiemuś **państwu nieprzyjacielskiemu** w rozumieniu punktu 2 niniejszego artykułu i przewidzianych w artykule 107 lub układach regionalnych, a skierowanych przeciwko powrotowi takiego państwa do polityki agresji, dopóki Organizacja nie będzie mogła na żądanie państw zainteresowanych przyjąć odpowiedzialności za niedopuszczenie do dalszej agresji ze strony takiego państwa. 2. **Określenie "państwo nieprzyjacielskie" w rozumieniu punktu 1 niniejszego artykułu stosuje się do każdego państwa, które podczas drugiej wojny światowej było nieprzyjacielem któregokolwiek sygnatariusza niniejszej Karty.** (podkr. – J.M.)” i powiedzieć, że w AD 2016 termin

ten odnosi się do Niemiec, Japonii i Włoch a więc państw stabilnych demokracji, państw rządów prawa, respektujących prawa i wolności człowieka i wnoszących istotny i trwały wkład w bezpieczeństwo międzynarodowe i rozwój wartości NZ;

- z drugiej zaś strony przywołać obecność Rosji w gronie stałych członków RB na których spoczywają szczególne obowiązki („Artykuł 24. 1. W celu zapewnienia szybkiej i skutecznej akcji Organizacji Narodów Zjednoczonych członkowie jej nakładają na Radę Bezpieczeństwa główną odpowiedzialność za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa oraz uznają, że Rada Bezpieczeństwa działa z tytułu tej odpowiedzialności z ich ramienia. 2. Wypełniając te funkcje Rada Bezpieczeństwa kieruje się celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Szczególne kompetencje udzielone Radzie w tym zakresie wymienione są w Rozdziałach VI, VII, VIII i XII.”) która to Rosja jest państwem które dokonało zbrojnej agresji na swojego sąsiada i która bezprawnie okupuje terytoria państw ościennych.

Po trzecie, stanowiąc przedmiot badania Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju jest z punktu widzenia interesów gospodarczy i politycznych Polski instytucją, której wagi nie sposób przecenić. I tyle w kwestii oceny wyboru tematu.

Równie pozytywnie jak sam wybór tematu dysertacji oceniam sposób ujęcia materii w badaniu. To dzięki temu praca nie rozrosła się do wymiaru nieakceptowalnego, a zarazem rozważania są kompleksowe i pogłębione. Autorka udowodniła, że potrafi dokonać selekcji problematyki tzn. w ramach wyznaczonych tytułem rozprawy wie o czym pisać i wie co pisać, a może jeszcze więcej bo wie o czym i czego pisać nie warto. Oczywiście nie wszystko jest w wyborze i realizacji takie wspaniałe. A mianowicie mgr Wakaluk napisała i przedłożyła do recenzji rozprawę klasycznie wyłącznie prawniczą i z tego powodu nie udzieliła odpowiedzi – nie zbadała kwestii o znaczeniu fundamentalnych tzn. dlaczego przedmiotem reformy uczyniono „to” a nie coś innego, co zadecydowało o wyznaczeniu agendy reformowania, jak reformowano i jaka jest efektywność te pytania-problemy badawcze można podjąć sensownie wyłącznie w badaniu interdyscyplinarnym akceptuję więc fakt, że w pracy „na stopień” (doktora) Doktorantka ich nie podjęła. Mimo, że w efekcie udzieliła w pracy tyluż odpowiedzi ile pytań pozostawiła bez niej. Do sformułowania tej uwagi – kontrowersyjnej w recenzji doktoratu prawniczego – upoważniła mnie sama Autorka korzystając i przywołując w pracy literaturę nie tylko prawniczą, a mianowicie ekonomiczną (vide E. Chrabonszczewska) czy politologiczną (vide T. Łoś-Nowak) i w efekcie jest praca ornamentowana wiedzą nieprawniczą jednak ani inter-, ani multidyscyplinarna.

Brakuje mi również w dysertacji rozważań wstępnych z pogranicza teorii prawa instytucjonalnego i obszaru samej dysertacji. Takim rozdziałem Doktorantka mogłaby zaliczyć test wstępny z wiedzy nt. organizacji międzynarodowych w ujęciu instytucjonalnym i funkcjonalnym. Taki rozdział, częsty i zaliczany do kanonicznego w dysertacjach doktorskich, nie jest oczywiście w moim pojęciu konieczny w każdej pracy. Często niewiele wnosi lub służy jedynie wypełnieniu założonej objętości. Jednak w przypadku tej pracy nie zabrakłoby by miejsca – można było zastąpić nim rozdział 1, a jego wartość uzależniona by była wyłącznie od wkładu pracy Autorki.

Cel i metody badawcze. W krótkim Wstępie mgr Wakuluk jedynie raz posłużyła się terminem teza i to w liczbie mnogiej (s. 8) jednak tezy/tez nie wyartykułowała mimo, że „tezy” są synonimem dysertacji doktorskiej. Metodą dedukcji, wspomagając się wypowiedziami Autorki z Zakończenia mogę uznać, że tezami są niestety oceny, że „uzasadnione jest wdrożenie przez MBOiR reform instytucjonalnych w swoich obszarach. Obszar reform został określony przez organy Banku prawidłowo odnosząc się do zagadnień zarządzania organizacją, reprezentacji państw na różnym poziomie rozwoju gospodarczego oraz dopasowania akcjonariatu do współczesnych realiów międzynarodowych stosunków gospodarczych. ... Aktualny poziom zmian instytucjonalnych w MBOiR jest zadowalający, jednak niezbędne są dalsze prace w tym zakresie. Do czynników stymulujących i przyspieszających procesy wprowadzania reform należą wykorzystanie tzw. dobrych praktyk zarządzania i tworzenia reguł instytucjonalnych sprzyjających mechanizmom i procedurom obowiązujących w Banku (s. 258)”. Tezy te są interesujące tyle, że nieweryfikowalne w badaniu prawniczym i mgr Wakuluk ich oczywiście w pracy nie potwierdziła. Niestety obawiam się, że Autorka tej sensownej i dobrej pracy przeanalizowała metodami prawniczymi reformy instytucjonalne MBOiR ... i tylko tyle i aż tyle. Być może w trakcie obrony wyartykułuje prawniczą tezę rozprawy, a wtedy znikną moje wątpliwości. We Wstępie Autorka sformułowała „główny problem badawczy” uznając za jego synonim pytanie: „Czy i w jakim obszarze uzasadnione jest wdrożenie przez MBOiR reform instytucjonalnych w swoich strukturach (s. 6)” i pytania szczegółowe: 1. „jaki jest aktualny poziom zmian instytucjonalnych w MBOiR?”; 2. „kiedy i w jakim oszarze zostaną przyjęte reformy instytucjonalne MBOiR?”; 3. „jakie czynniki wpływają na procesy reform instytucjonalnych w MBOiR?”. I niestety sformułowane pytania tylko pogłębiły moja frustrację tezą/ami. Otóż pytania nie są pytaniami prawniczymi i odpowiedzi na nie nie sposób uzyskać metodami prawniczymi. Dodatkowo odpowiedź na pytanie 2 szczegółowe

wymaga prognozy. Nie mam pretensji do Autorki, że tezy/y nie zweryfikowała, nie mam pretensji że na sformułowane pytania nie odpowiedziała, mam pretensję że dostarczyła uzasadnionych przesłanek do domniemania, że tezy prawniczej nie ma lub nie potrafi jej sformułować i pytań badawczych (myślę, że Autorce chodziło o hipotezy) podobnie. Tym co łagodzi moją ocenę jest upowszechniająca się niestety praktyka (a może już wręcz powszechna) dysertacji beztezowych. Jestem skłonny uznać, że rzetelną i zasługującą na jednoznacznie pozytywną ocenę-recenzję w przewodzie – a taką jest dysertacja mgr Wakuluk – jest rozprawa doktorska z zakresu prawa stanowiąca prawniczą analizę norm lub ich tworzenia, lub ich implementacji. Jestem skłonny uznać, że w wielu przypadkach „tezy” dowodzą w w większym stopniu zręczności pisarskiej niż zamiaru badawczego i są pisane *ex post* a nie *ex ante*. Pisząc o metodach badawczych Doktorantka wskazała na adekwatne do istoty pracy i użyte w niej (i nie nadające się do weryfikacji hipotez) metody i w całej pracy wykazała sprawność w posługiwaniu się nimi. Dopełniając „łyżkę dziegciu” chcę dodać, że oprócz potknięć stylistycznych we Wstępie (jak i w pracy) znalazła się zyskująca niestety na popularności uwaga nt. „współzależności” otóż Doktorantka zadeklarowała chęć „analizy współzależności pomiędzy reformami a poprawą sprawności działania MBOiR” otóż stawiam (własny) tytuł profesorski przeciwko „orzechom” że ani Ona, ani nikt inny takiej współzależności metodami prawniczymi nie zbada. Można stwierdzić współwystępowanie ale nie współzależność i ... tyle.

Konstrukcja pracy. Praca jest podzielona na cztery rozdziały, podział jest pogłębiony poprzez wydzielenie w każdym z nich podrozdziałów oraz Wstęp i Zakończenie. Każdy rozdział zamykają krótkie i precyzyjnie sformułowane Wnioski. Przykładam niezwykle dużą wagę do „wniosków” w rozdziałach każdej dysertacji bo traktuje Wnioski jako dowód, że autor wie i rozumie co napisał; i to Doktorantka udowodniła czterokrotnie w każdym rozdziale. Umiejętność syntezy dowodzi kwalifikacji prawniczych i naukowych. Układ pracy i proporcje poszczególnych części są właściwe z punktu widzenia celu pracy i sposobu jego realizacji. Dysproporcja na rzecz rozdziału 1 (2:1:1:1) jest oczywista i była przewidywalna gdyż jest to rozdział sprawozdawczy i niestety nie dziwi jego objętość bo można było albo dużo, albo wcale. Nie mam jednak wątpliwości, że Autorka potrafi w sposób uporządkowany zaprezentować warsztat naukowy, badanie i wnioski. Konstrukcja pracy jest prawidłowa.

Ocena ogólna. Recenzowana rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólna wiedzę teoretyczną i umiejętność, Pani mgr

Wakuluk, samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wypełnia więc wymogi ustawowe w zakresie „rozprawy doktorskiej” jako podstawy nadania stopnia naukowego doktora.

Uwagi szczegółowe. Praca jest oparta na solidnej kwerendzie. W pracy Autorka wykorzystwała wartościową i adekwatną do potrzeb literaturę. Studia prawnicze poszerzyła o inne obszary. Dobór literatury, potwierdzony przypisami potwierdza celowość działań naukowych.

W rozdziale pierwszym zatytułowanym Ogólna charakterystyka Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju Doktorantka przedstawia wiadomości rudymtarne jednak czyni to starannie i w sposób uporządkowany. Zręcznie byłoby prezentować te treści jako podstawę analizy reform i wtedy treści zawarte w rozdziale nie budziłyby wątpliwości, tak jak jest obecnie rozdział ten zbyt przypomina rozdział w solidnym skrypcie do przedmiotu „Organizacje międzynarodowe”, stanowi jednak merytoryczne wprowadzenie – kompendium wiedzy o badanej instytucji.

W rozdziale kolejnym Autorka przedstawiły pogłębioną analizę reform MBOiR w układzie przedmiotowym. Skupiła się zasadnie na kwestii zależności prowadzących do uzyskania wagi głosów przez członków Organizacji, kwestii kluczowej w przypadku międzynarodowych organizacji finansowych.

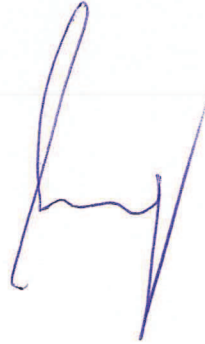
Rozdział 3 zatytułowany „Wpływ reform instytucjonalnych na działalność Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju” zawiera analizę reform instytucjonalnych postrzeganych przez pryzmat funkcjonalnego badania organizacji międzynarodowych.

I wreszcie w rozdziale ostatnim Oddziaływanie reform Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju na wybrane organizacje międzynarodowe Doktorantka zbadała powiązania organizacji systemu NZ i systemu funkcjonalnego MBOiR w ujęciu *sui generis* wspólnoty reform.

Uwagi krytyczne. Wątpliwości, zastrzeżenia i uwagi krytyczne sformułowałem powyżej i nie uważam za potrzebne ich powtarzanie; nie mam wątpliwości że kładąc na wadze zalety i wady pracy te pierwsze zdecydowanie przeważają drugie – tzn. zalety. Mam nadzieję, że recenzowana praca jest początkiem studiów Doktorantki w obszarze prawa instytucjonalnego bo uprawdopodobniła tą dysertacją, że kolejne mogą być – co najmniej – równie wartościowe.

Wnioski końcowe. Reasumując stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska spełnia na wymogi stawiane rozprawom doktorskim określone w artykule 13. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65. poz. 595, z późn. zm.).

Na tej podstawie wnioskuję o przyjęcie rozprawy doktorskiej Pani mgr Edyty Wakuluk pt.: „Reformy instytucjonalne Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju” i dopuszczenie jej do publicznej.

A handwritten signature in blue ink, consisting of a large, stylized initial 'H' followed by a vertical line and a small flourish.